

**Sygn. akt I C 416/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2019 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Karolina Malinowska-Krutul

Protokolant – M. S.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 września 2019r. w Z.

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko K. P. (1)

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda J. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1 319, 50 (tysiąc trzysta dziewiętnaście i 50/100) złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych wydatków

**Sygn. akt I C 416/18**

## UZASADNIENIE

J. P. wniósł do tut. Sądu pozew o zapłatę, w którym domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego K. P. (1) kwoty 35.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia (...) roku do dnia zapłaty tytułem niespłaconej pożyczki udzielonej przez powoda pozwanemu. Wnosił także o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Powód podnosił, iż w umówionym terminie pozwany spłacił jedynie część kwoty t.j. 30.000 złotych z pożyczonych 65.000 złotych.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym przez tut. Sąd w dniu 30 października 2018 r. orzeczono zgodnie z żądaniem powoda.

Sprzeciw od nakazu zapłaty złożył pozwany K. P. (1), w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Podniósł, iż pozwany spełnił całe zobowiązanie wynikające z umowy pożyczki. Pozwany zwrócił powodowi kwotę 65.000 złotych w 6 ratach.

**Sąd ustalił i zważył, co następuje :**

Bezspornie, powód w dniu 1 kwietnia 2016 roku zawarł z pozwanym umowę pożyczki, na mocy której pożyczył pozwanemu K. P. (1) kwotę 65.000 złotych na okres od dnia (...). Z umowy wynikało, że pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu pożyczonej kwoty w następnym dniu po upływie umówionego terminu.

Sporna w sprawie pozostawała okoliczność, czy pozwany spłacił ciężące na nim zadłużenie.

W związku z tym, iż strony są spokrewnione, ustnie ustalono, że pozwany będzie spłacał kwotę pożyczki w ratach, w terminach dogodnych dla siebie, nie bezpośrednio do rąk pozwanego, ale także za pośrednictwem członków rodziny

powoda. Tym bardziej, iż powód przebywał okresami za granicą, więc spłata bezpośrednio do jego rąk nie była obiektywnie możliwa, a nie wyrażał zgody na dokonywanie jej przelewem.

Pozwany K. P. (1) pożyczył od powoda J. P. kwotę 65.000 złotych. Spłacił całą zaległość w ratach. Pierwszą i drugą ratę przekazał za pośrednictwem swojej żony M. P. w domu swojej ciotki, a żony pozwanego – B. P.. Były to kwoty : 5000 złotych i 3000 złotych przekazane w gotówce. Trzecią ratę pozwany zawiózł do domu powoda i jego żony osobiście – 5000 złotych przekazał ciotce B. P., żonie pozwanego, co potwierdziła B. P. swoim podpisem na odwrocie umowy (k. 22 odw.). Czwartą ratę pożyczki w wysokości 20.000 złotych spłacił pozwany pod koniec roku (...) przed świętami B. N.. Pozwany z żoną M. P. udali się wówczas jak zwykle do domu ciotki, żona pozwanego – M. P. przekazała pieniądze B. P. w altance. Pozwany był wówczas za granicą. Na początku wiosny (...) pozwany K. P. (1) zawiózł ciotce kwotę 30.000 złotych. Ostatnią ratę – 2000 złotych - przekazał K. P. (1) dla syna powoda – K. P. (2), który przyjechał do niego na działkę.

Na okoliczność dokonywanych spłat K. P. (1) sporządzał zapiski na kartce papieru. Wpisywał na niej kwoty uiszczane tytułem spłat, daty, a podpisy obok potwierdzające wpłaty składane były przez J. P.. Tym samym sam powód potwierdził, iż pozwany spłacił zadłużenie w całości.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie : umowy pożyczki (k. 22 i odw.), zeznań pozwanego (k. 30 odw. i k. 107), zeznań M. P. (k. 31 odw. – 32), częściowych zeznań B. P. (w zakresie w jakim potwierdziła, że przyjęła kwotę w wysokości 5000 złotych na poczet spłaty pożyczki, a okoliczność powyższą potwierdziła podpisem na odwrocie umowy k. 44 odw.), dokumentu prywatnego sporządzonego przez powoda a będącego potwierdzeniem spłat (k. 23), opinii pismoznawczej grafologa podstawowej i uzupełniającej (k. 51-61, k. 82-93), częściowo zeznań samego powoda (w zakresie w jakim przyznał spłatę pożyczki przez pozwanego co do kwoty 30.000 złotych).

Powództwo okazało się nie zasadne i jako nieudowodnione podlegało oddaleniu. Zgodnie z art. 6 kc na powodzie spoczywał ciężar dowodu, czemu w tej sprawie nie sprostał. Obowiązki pożyczkobiorcy i pożyczkodawcy ustanowione są w art. 720 § 1 kc. I tak przenosząc je na realia niniejszej sprawy – w ocenie Sądu powód przeniósł na własność pozwanego określoną w umowie kwotę – 65.000 złotych. Jednakże pozwany – jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe - zwrócił mu tą samą ilość pieniędzy t.j. całą pożyczoną sumę.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanego K. P. (1). Korespondują one z zeznaniami świadka M. P.. Osoby te wskazały szczegółowo i jednolicie terminy w jakich uiszczane były kolejne raty pożyczki, jak też wysokość poszczególnych rat. Powyższe (wysokość poszczególnych spłat rat pożyczki, terminy) znajdują też odzwierciedlenie w dokumencie prywatnym sporządzonym przez pozwanego.

Na okoliczność dokonywanych spłat K. P. (1) sporządził bowiem notatkę. Wpisywał na niej kwoty uiszczane tytułem spłat, daty, a podpisy obok składane były przez J. P.. Tym samym sam powód potwierdził, iż pozwany spłacił zadłużenie w całości. Co istotne – podpisy J. P. składał nie zawsze od razu t.j. nie zawsze bezpośrednio po przekazaniu poszczególnych kwot przez pozwanego członkom rodziny powoda. Były one niejako uzupełniane przez powoda po pewnym czasie od dokonania spłaty na poczet pożyczki. Ponadto twierdzenia powoda, iż rzekomo nie mógł podpisać się w dacie – (...) r. gdyż nie było go wówczas w Polsce, nie świadczą jeszcze o nieprawdziwości całego dokumentu, jak próbował wykazać powód. Rzeczywiście tego dnia powód był za granicą i nie mógł złożyć podpisu, ale bezspornie uczynił to za niego jego syn, K. P. (2), który podpisał się imieniem i nazwiskiem ojca, na okoliczność czego zeznawał pozwany.

Strona powodowa kwestionowała prawdziwość dokumentu prywatnego (z k. 23), zarówno prawdziwość podpisu jak i samego oświadczenia z nim złożonego. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu grafologii K. G., której opinia koresponduje z zeznaniami powoda i świadka M. P.. Wynika z niej jednoznacznie, że podpisy złożone na dokumencie prywatnym (...) zostały złożone przez J. P. (k. 56 i odw. opinii). Z opinii uzupełniającej wynika, iż wszystkie zapisy cyfr wskazują, iż one wszystkie zostały sporządzone przez jedną osobę, a ponadto z opinii wyłania się przypuszczenie że ich autorem nie jest osoba, której próbki podpisów znajdują się na dokumencie (czyli nie J. P.). Powyższe wnioski

jedynie potwierdzają zeznania pozwanego i czynią je tym bardziej wiarygodnymi . Pozwany K. P. (1) podał bowiem, iż samodzielnie wpisywał cyfry.

W kontekście powyższego Sąd odmówił wiary zeznaniom powoda J. P., jako sprzecznym ze zgromadzonym wyżej i omówionym materiałem dowodowym. Niezgodnie z prawdą twierdził, iż pozwany nie spłacił kwoty 35.000 tysięcy złotych, nieudolnie przekonywał, iż podpisy złożone na dokumencie prywatnym nie są jego podpisami (k. 44 i odw.). W swoich zeznaniach mylił też daty zwrotu poszczególnych rat (k. 45) sugerując Sądowi rzekomo, że „nie ma tylko tego jednego na głowie”.

Z uwagi na powyższe powództwo jako nieudowodnione oddalono.

O zwrocie nieuiszczonych wydatków orzeczono na mocy art. 98 kpc. Powód jako przegrywający spór sądowy obowiązany jest je pokryć.